

Niebo wczoraj rano ze świtem zaiśniało najpiękniejszą pogodą, która trwała bez przerwy przez cały dzień, i pocieszyła pragnących jej tak mieszkańców stolicy jak rolników. Od rana napełniały się Kościoły pobożnymi Warszawianami; odbywały się w nich Nabożeństwa, iako w dniu rozpoczęcia drugiego pół wiecza od urodzenia naszego Miłościwego CESARZA i KRÓLA MIKOŁAJA Igo. Wszyscy zasyłali modły, aby BOG Wszechmogący raczył w długie czasy błogostawieć i spełniać wszelkie życzenia miłościwego MONARCHY. Kapituła Metropolita, Senatorowie, Urzędnicy Władz wszelkich w galowych mundurach, i Obywatele Warszawy, znajdowali się na Mszy Śtej w Kościele S. JANA, celebrowanej przez JW. JX. Biskupa Administratora Archidye: Warsz.: Msza święta zakończoną została Te Deum. W Kościele greko-unickim: XX. *Bazylianów* odprawiono solenną Mszę Śtą, po której nastąpiło stosowne dziękczynne Nabożeństwo ze śpiewami. Na pokoiach zamkowych o godzinie w pół do 11ej, Biskupi, Prałaci, Jenerałowie, Senatorowie, Urzędnicy, Obywatele, i Konsulowie zagraniczni, składali powinszowania JO. Feldmarszałkowi, Xciu WARSZAWSKIEMU, który z nimi udał się na uroczyste Nabożeństwo w Kościele Katedr: S. TRÓJCY. Celebrował, otoczony licznym Duchowieństwem, JW. X. *Nowski* Oficjał Katedry Warsz.: i Dziekan, Członek Komit: R. S. W. i D.; a gdy śpiewano Hymn dziękczynny, ciągle brzmiały armaty cytadelli. Na placu Krasin'skim odbyła się parada wojskowa. — W Synagodze przy ul. Danielew., zmówił Kantor *Szafir* Modlitwę za pomyślność N. MONARCHY i całej N. Rodziny (Hanoten Teszua). Kaznodzieja miejscowy Dr. *Goldschmidt*, odprawił Nabożeństwo do okoliczności dnia zastosowane; poczem cały ogół odśpiewał hymn *Lwowa*. W Synagodze *Szkoły Rabinów*, odprawione zostało stosowne Nabożeństwo, poczem Uczniowie odśpiewali »Halleluja« i hymn *Lwowa*. — O godz. 4tej w salach pałacu Łazienkowskiego, JOO. Nxtwo WARSZAWSKICH dawali świetny obiad dla znakomych Osób państwa. Cztery Orkiestry wojskowe i chóry wykonywały wyborowe muzyki, a przy kaskadzie rozstawione armaty, brzmiały gdy spełniano za zdrowie N. PANA i NN. RODZINY. O godz. 7ej, napełnił się Amfiteatr Publicznością. JO. Xzję NAMIESTNIK znajdował się na widowisku, zakończonem stosowną Kantatą, wykonaną przez Artystów Opery, a cała Publiczność powtórzyła wielokrotnie radośnie okrzyki, gdy zabłyśła cyfra N. CESARZA. Prześlicznym był widok gdy w czasie ulubionego Baletu

*Wesele w Ojcowie*, przyływały statki illuminowane, napełnione Druchnami i Drużbami wieśniaczami. Po widowisku scenicznem, zabłyśły illuminowane kolumny na nadbrzeżach kanałów, a nad kaskadą błyszczała śliczna świątynia. Kilka tysięcy wzniesiono rakiet. W teje porze oświetlono wszystkie domy Rządowe i Obywatelskie. Ta illuminacja była nader wspaniałą, a Lud do późna napełniał ulice. — Wieczorem znakomici Goście zaproszeni przez JOO. Xięstwo NAMIESTNIKOSTWO, zgromadzili się w salonach Pałacu Łazienkowskiego, a głównie w Sali *Salomonskiej*, która pięknie oświetlona, wydawała się w całej okazałości swojej. Sala ta cała w zwierciadłach i obrazach, przedstawiających ważniejsze wypadki panowania Ukoronowanego Proroka *Jerozolimy*, malowaną była przez Marcellego *Bacciarelli*, Malarza Nadwornego Króla STANISŁAWA AUGUSTA. Sufit przedstawia *Sen Salomona*; dwa wielkie obrazy ścian bocznych: *Poświęcenie Kościoła Salomona* i *Salomon czyniący ofiary fałszywym bogom*. Na gzymsach są: *Sąd Salomona*, *Królowa Saba* i *Salomon z Królem Hieram*. (Wiadomo, że twarze figur tych obrazów, są portretami osób Dworu Króla STANISŁAWA). W czasie wieczoru wczorajszego, taras przed pałacem MONARCHY, był oświetlony kolorowymi lampjonami, a Publiczność przybyła spacerem do Łazienek, używała w tem miejscu miłej przechadzki. Grono to powiększało się chwilami i Gości ni z pałacu.

Na korzyść wstydzących się zebrać i osierocone Pannienki, zostające pod opieką Arcy-Bractwa Adoracji przy Kościele PP. *Sakramentek*, otworzoną już została wystawa fantów loteryjnych, które osoby nabywające bilety, zwiedzają. Obok wystawy loteryjnej, w przyległych pokojach, widzimy Obrazy dawnych Mistrzów, oraz artystyczne Obrazy nowej szkoły. Są Obrazy znane z talentu Damy naszej, malowane w Wiedniu i Berlinie, które jeszcze nie były widziane w Warszawie; oraz te obrazy, ulubionych Artystów, które Publiczność z zamiłowaniem zwiedzać pragnie. Znany Guliwer przedstawia się w stanie obłąkania, przez wojska Liliutów wszelkiej broni, i swoją walką, sprawia przyjemność młodocianym widzom. Damy poświęcające się dla cierpiącej ludzkości, we Czwartki, Soboty i Niedziele, od 1tej do 2ej w miejscu loterii wydają bilety, przyjmując w ofiarze za zwiedzenie galerji, grosz ubogiej Wdowy, i hojniejsze datki za możnych, składane z rozkoszą dla nieszczęśliwych, bo ich głos wdzięczności, obija się o sklepienia Niebios.



Otrzymało w *Warszawie* wiadomość, że w tych dniach rozstała się z tym światem w *Dreźnie*, s. p. J.W. Wirginja z Baronów Budbergów *Okunew*, Małżonka J.W. Jenerała-Lejtnanta *Okunewa*, Członka Rady Administracyjnej Królestwa Polskiego, Kuratora Okręgu Naukowego Warszawskiego. Zgon ten, który okrywa żałobą Jej Małżonka, oraz troje Dzieci, podzielanym jest przez licznych Przyjaciół i Znaïomych, ceniących szlachetne przymioty, dobroczynność dla biednych, i liczne enoty Nieboszczyki.

J.W. Radca Tajny, Senator *Morawski*, Dyrektor Główny Prezydujący w Komisji Rząd: Prz: i Skarbu, wyjechał do Wód Czeskich dla poratowania zdrowia.

Komisja Rządowa Spraw W. i D. w dniu 12 Czerwca r. b. zanominowała na posiedzeniu swem, P. Antoniego *Makowskiego*, Inspektora Policji M. Łodzi, dotychczasowego Zastępcę Prezydenta M. Zgierza, Burmistrzem w mieście Rypinie Gubernji Płockiej.

W uzupełnieniu artykułu w Nrze 171 Kurjera Warszawsk: umieszczonego, dodaje się, że za odznaczających się postęp w talentach, następujące Uczennice Alexandryńskiego Instytutu wychowania Panien, w Nowej Alexandrii, po ukończeniu całego kursu nauk, otrzymały nagrody: za postęp w śpiewie, Skarbmira *Sumacher*; za postęp w muzyce, Józefa *Augustynowicz*; i za postęp w rysunkach, Celina *Zołdowicz*.

*Biuro Ober-Poliemajstra.* — Zawiadamia osoby interesowane, że Biuro Kontrolli Służących, przeniesionem zostało z pałacu b. Paca, do Ratusza, na Iwsze piętro od frontu, po prawej stronie.

Wczoraj złożono w Red: Kurjera: od A. D. dla Kaleki w domu Elerta zł. 2; dla Sierot w Dobroczynności zł. 3, i zł. 5 na odmurowanie Kapliczki w *Studzienicznej*; dla tejże Kapliczki od B. z Lubelskiego zł. 2; od Hilarego G. zł. 2; od A. Z. zł. 3 gr. 10, i od służącej Katarzyny Troianowskiej zł. 1; od T. Z. zł. 10; od A. S. zł. 6 gr. 20; siedmio-letni Jan S. dla uproszenia sobie zdrowia, składa zł. 6 gr. 20. — Dobroczynna osoba F. D. nadesłała Warszawsk: Tow: Dobroc: na rzecz ubogich, baryłkę miodu napoiowego; ofiarę tę z wdzięcznością przyjęto, i na sprzedaż do sklepu rozmaitości P. Konopackiego złożono.

Kancelarja Komisarza Administrac: Cyркуłów 7 i Sgo, wczoraj przeniesioną została z ulicy Granicznej na ulicę Chłodną pod Ner 921, do domu Obywatela Matuszewskiego.

W *Łondynie* w końcu Maja i w początku Czerwca było mnóstwo balów. Na tych zabawach tańczono między innemi tancami, mazurki i walce na 2, 3, 5, a nawet 7 tempów. (Te dwa ostatnie rodzaje walców, nie są jeszcze znane w *Warszawie*).

Numer 1 tomu XI rozpoczynający rok 6ty istnienia

*Roczników Gospodarstwa Kraiowego*, wyszedł z druku i zawiera: I. *Rozprawy, Opisy i Rozbiory*: Wspomnienie o Kaletanie Garbińskim; p. L. G. O wychowaniu i paszeniu koni niewielkim kosztem; uwagi zebrane i opisane p. Pawła *Cieszkowskiego*. O kassie pożyczkowej włościańskiej w dobrach Poturzynie; p. Tytusa *Wojciechowskiego*. O wykonywaniu robót rolniczych z dokładnością, oraz oszczędnością pracy i czasu; p. K. *Kramera*. Przegląd z lat wielu gospodarstwa na kilku folwarkach prowadzonego; p. J. L. z *Belna*. O narzędziach w rolnictwie używanych do uprawy ziemi, do siewu, do żniwa, do zwózki i przechowywania zboża, do młócenia i czyszczenia, do koszenia i zbierania siana i t. p.; z 3 tablicami (Kodex rolnictwa Sinclair'a ciąg dalszy); p. A. Hr: Zamojskiego. O stanie gospodarstwa wiejskiego w Poznaniu, poprzedzone niektórymi uwagami o oczyszczowaniu; p. W. S. — II. *Rozmaïtości i Korespondencje*: Nowa pszenica z Australji; p. Wiktora Ossolińskiego. Wiadomość o dziele, p. t: O administrowaniu dobrami ziemskimi, przez Józefa Gluzińskiego, p. Wł. G. — Redakcja *Roczników Gospodarstwa Kraiowego* (która na pewien czas przeniesioną została do domu P. Flatau przy ulicy Granicznej № 1077 lit: b, gdzie nowo założony Instytut wód mineral:), uwiadamia, iż tylko w jej mieszkaniu nabyć można *Roczników* z lat upłynionych, po cenie niższej, tak, że nabywającemu cały komplet z lat pięciu razem, to jest tomów 10, (składających się z numerów 20stu), odstępnie się za połowę dotychczasowej ceny, czyli za zł. 50; w każdym zaś innym razie, cena zostaje ta sama, to jest po zł. 20 za każdy rok.

Nieźródłany w swoim rodzaju Sztukmistrz P. *Bosko*, po 4ro letniej nieobecności, zjechał znów na kontrakty do *Lublina*, gdzie dawał widowiska w Teatrze w dniach 25tych, 26tych i 27ym z. m. Pomimo znacznego podwyższenia cen biletów, wszystkie miejsca były natłoczone; co tylko *Lublin* zawiera znakomitego, śpieszyło podziwiać czarownika, którego biegłość zawsze *crescendo* postępuje, i coraz odświeża się. P. *Bosko* rzeczywiście zda się posiadać talent odmłodniania; wielceśmy ciekawi sztukę tę poznać, i niebawem objawilibyśmy ją Publiczności, w której znajdując się bezwątpienia nie jedna osoba, coby nam za tę tajemnicę była wdzięczną. P. *Bosko* wrócił do *Warszawy*, dokąd go wezwały interesa familijne; *Lublin*ianie żałują, iż ich tak prędko opuścił; żądano bowiem powszechnie, aby tamże widowisko powtórzył 29go z. m.; może tyle grzeczny iak biegły Sztukmistrz skłoni się u nas nieocenioną swoją tajemnicę objawić dla dobra wszystkich *siwych i tyskich*.

Kościół i dom dla sług kościelnych we wsi prywatnej *Teolinie*, w Pow: Augustowskim, mają być wy-



reparowane. — Zarządzono oparkanie smętarza pogrzebowego ewangelickiego w mieście *Wierzbolowie*, w Pow: Kalwaryjskim. — Sąd Policji Popr: Wydz: Łomżyńskiego, nakazał śledztwo *Manesa* i *Lejzora Sliwka*, o kradzieże zbrodniowe prawnie przekonanych, a przed wymiarem sprawiedliwości ukrywających się. — *Wojciech Maj*, wyrobnik z wsi Śniatki, lat 36 mający, schwytany na kradzieży koła od wozu, kiedy go do Wójta gminy prowadzono, w drodze około stawu przy upuszcie, rozmyślnie skoczył w wodę, z kądem wyratowanym nie został. — Znowu z kilku okolic donoszą o chorobach a nawet śmierciach mężczyzn i kobiet, z powodu zbyt ciężkiego naiedzenia się grzybów. — We wsi *Krasów* Pow: Łomżyńskim, ścielętni chłopiec w skutku pobicia przez Micochę, życie utracił. — We wsi *Zmijewie* Gub: Płockiej, Stanisł: *Gromadzki* gospodarz, popchnął w kłótni włóściankę *Annę Pieńkowską* tak silnie, iż ta wraz z dzieckiem które w tej chwili na rękę trzymała, padła na ziemię; w skutku czego dziecię uderzywszy głową o łóżko, w kilka godzin żyć przestało. Winny do Sądu po ukaranie odesłany został. — Rolnicy usilnie pracują nad koszeniem siana. Pszenica obiecuje plon nader obfity. Kartosle są piękne. — W mieście *Działoszycach*, znaleziono zwłoki zamordowanego żyda *Jankla Urbach*. Podejrzanego o spełnienie tej zbrodni węglarza nazwiskiem *Pietruszka*, do Sądu odesłano. — Most na rzece *Szeszupie* w mieście *Ludwinowie* (w Gub: Augustowskiej), będzie wyrestaurowany. — Pożary były we wsiach: *Gotkowie*, *Łachocinie*, *Lubowie*, *Czajkowie*, *Kirsna wielka*, w folwarku *Budziska*, i w mieście *Turku*.

Podług listów z *Gdańska* z dnia 3 b.m., ceny zboża zniżyły się. Za pszenicę stosownie do gatunku, płacono od 1500 do 1420 złp. za łaszt. W *Łondynie* dnia 28 z. m. wszelkie zboże spadło w cenie; pszenica krajowa o 6 do 8 szel: na kwarterze, a zagraniczna o 5 szel. W drugiej połowie Czerwca, zawiął do *Bristolu* z *Odessy* okręt, mający na pokładzie 2,000 centn: kartosli podolskich. Jest to pierwszy przykład tego rodzaju spekulacji.

*Anglja*. — Królowa wyznaczyła pensję 600 dukatów *Xiędzu Mathew* (Metju), założycielowi towarzystwa wstrzemięzliwości. — Z Anglii często teraz odchodzą transporty z osadnikami, przesiedlającymi się do Ameryki lub Australji. — Angielskie towarzystwo umiętności odbywa teraz w *Oxfordzie* swoje doroczne posiedzenie; Xię *Albert* 28go z. m. znajdował się na tem posiedzeniu. — Ostatnie wiadomości z Indji są małej wagi. — *Santana* miał rzec się prezesostwa w Meksyku; a że *P. Herrera* będzie jego następcą, przeto więcej mają widoków do blizkiego zawarcia po-

koia z Stanami Zjed. — 4go Czerwca w *Gravesend* odbyły się świetne regaty (wyciągi czołnami). Nagrodę pierwszego wyścigu wygrał *Lord Paget* (Padzet), który sam kierował swoim statkiem.

*Franeja*. — Król nieco zasłabł, i za poradą Lekarzy wyedzie do zamku *Eu*. — *P. Gizo* 28go z. m. wrócił do *Paryża*. — Gazeta *Prassa* obwinia Ministra handlu i rolnictwa Pana *Kjunę Grydę*, iż subskrybował na 500 akcji kolei żelaznej północnej u *Rotszylda*, jeszcze przed wypuszczeniem tejże kolei w dzierżawę 22go Sierpnia 1845 r. — W skutek najnowszych wypadków w Portugalji, eskadra Xcia *Żugwil* została odwołana. — Na kolei żelaznej z *Awinią* do *Marsylji*, 15go Czerwca ukończono tunel długości 4620 metrów przez górę *Nerthe*. — Arcy-Biskup *Żyro* z *Kambre*, przybył do *Paryża*, gdzie otrzyma kapelusze kardynalski.

*Niemcy*. — *J. C. W.* Następczyni tronu Wirtembergskiego, (Córka N. CESARZA Rossy), 28go z. m. wyjechała do wód *Kissingen*, z odwiedzinami do swego dostojnego Brata W. Xięcia Następcy tronu Rossyjskiego i jego Małżonki. — Kompozytor *Spohr* udaje się do Anglii, przybył do *Bruxelli*.

*Włochy*. — 21go z. m. w rocznicę wstąpienia na tron PAPIEŻA, rozlepione były na ulicach *Rzymu* odezwy Kardynała *Gizzi*, wyliczające zmiany przez OJCA Sgo poczynione.

*Rozmaitości*. — *Szarlataneria w Anonsach*. Angliacy i Amerykanie przesadzają się w anonowaniu czegobądź; Gazeta *Punch*, która już nieraz należycie ich wyśmiała, udziela znowu kilka zabawnych przykładów, i tak powiada: W Nowym Jorku na domie tamtejszego Krawca, czytać można ogromnemi literami: »Tutaj! tutaj! przybawajcie do mnie wy wszyscy nadzy, i a was ubierać będę.« Zaś Kupiec w *Misisipi*, który złych dłużników swoich chciał napomnieć, po dał do gazet następujący artykuł: »Grzmoty, pioruny i błyskawice! ogień i siarka na was! jeżeli nie zapłacicie mi, coscie winni.« Najlepszy zaś anon był szarlatana, który chciał donieść Publicznosci, że najgorsze słabości oczu wykurcie, a to doniesienie jego zaczynało się od tych słów: »Niechaj żaden niewidomy nie przesłpi tego doniesienia.« — Przy ostatnich sądach w *Karlow* w Irlandji, Sąd przysięgłych uznał 2ch łotrów, którzy po drogach rozbiiali, za niewinnych. Po skończonem posiedzeniu, rzekł jeden z Sędziów do Dozorcy więzienia, który tych 2ch łotrów wyprowadzał: »Uczyn mi tę grzeczność, i trzymaj tych 2ch Dientelmanów szanownych aż do 7ej rano w zamknięciu, gdyż ja zamyślam o 5ej wyjechać do *Dublina*, a chciałbym parę godzin przed niemi iechać.« Ostrożność niezawadzi. — Tegoroczne Towarzystwo



włoskich Śpiewaków w Wiedniu, skończyło widowiska Oper włoskich z końcem Czerwca; i tak, w Niedziele 27go była Opera *Kopciuszek*, w Poniedziałek *Ernani*, we Wtorek *Don Paskwale*, a we Środę na zakończenie *Marya di Rohan*. Na kilka dni przed zakończeniem tych widowisk, wszyscy kwiaciarze zajęci byli robieniem *laurowych wieńców*; a tuzinkowi Poeci, (którzy, między nami mówiąc, są najgorszymi oszczercami, bo osobom sławnym zawsze coś złego skomponują), są teraz zajęci i wiersze klepią że aż strach. — Gazeta Wiedeńska pisze: Często zdarza się nam czytać w gazetach ostrzeżenia osób, które zwracają uwagę publiczną na to, aby na ich imię nikt nie kredytował. Ale co jest najzabawniejsze w tem, to to, że osoby, które choćby same gdzie przyszły i chciały co za parę grajcarów skredytować, niktby im nie dał na kredyt; i jednak takie doniesienia podają do gazet. Ale dla czegoż oni to czynią? zapyta nie jeden z naszych czytelników. Oto dla tego, aby sobie kredyt utworzyć.

Kto na mieliznie kotwicę zapuszcza, tego okręt pewno rozbije się i zatoni. — Czyn piękny przy padkiem uskuteczny nie przynosi zalety, bo przysłowie mówi: że i ślepa kura może znaleźć ziarno. — Kto częściej się zawsze ołowianym grzebieniem, ten nigdy nieosiwiecie.

### PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Bromirski Onuf: Ob: z Starożebów; Basiński Nikod: Ob: z Gołic; Filipowicz Artur Oby: z Wolanowa; Grabowski Wład: Ob: z Michu; Gwartowski Henr: Prof: z Moskwy; Halpert Katarz: Ob: z Petersburga; Kapalski Leon Oby: z Ozorkowa; Neufeld Salam: Kup: z Berlina; Ofenberg Jan Jener: Lejt: z Krasnegostawu; Potocki Art: Hr: z Opinogóry; Rychter Wład: Ob: z Krakowa; Xzē Woroniecki Adam z Częstochowy; Waliszewski Felix Oby: z Lubień. (G. P.)

### DONIESIENIA.

Do Składu Wód Mineralnych naturalnych przy Aptece w domu Petyskusa, obok XX. Reformatów, nadszedł transport WODY Emskiej Kraenchen i Kesselbrunn, Selcerskiej i Kissinger-Ragoczy w mniejszych i większych kamionkach; oraz przy 3cin transporcie wody Obersalcbunn, otrzymałem podpuszczkę użytą do robienia serwatki. — D. T. Heinrich.

Nadszedł świeży transport **SENA SZWAJCARSKIEGO**, którego sprzedaż uskutecznia się w Hotelu Niemieckim przy ulicy Długiej. Wiadomość u Szwajcara tego Hotelu.

Podpisany Kurator massy po Dominiku Walenkiewicz Kupecu w Radomiu, wzywa wszystkich do Handlu tegoż winnych, aby z uiszczeniem się należycie w ciągu miesiąca jednego na ręce tegoż pośpieszyli, pod skutkami prawa. — Radom d. 18/30 Czerwca 1847 r. — L. Tymiański, P. T. R. K. m. W.

Osła wyjeżdżająca do Wód SALTZBRUN, życzy sobie TOWARZYSZKI podróży na wspólny koszt. Ktoby zamierzał udać się w tę podróż, raczy się zgłosić pod Nr 2243 przy ulicy Nalewki, w oficynie po lewej ręce, na 1m piętrze.

Kto ma do sprzedania, jednego lub więcej K O N I iasno-kasztanowatych, roślących, frontowych, zgłosić się raczy do Hotelu Wileńskiego pod Ner Iszy.



W ogrodzie pod Nr 1571 przy ulicy Widok i rogu Żelaznej przy kolei, rozpocznie się od jutra sprzedaż WIŚNI (Czeresnie) czarnych i różowych; a za kilka dni dojrzewać będą Czeresnie olbrzymie aromatyczne. — Tamże jest SZYNYK z ogrodem i kregielnią jako w miejscu korzystnym, do wynajęcia od Sgo Michałar. b.



**Złp. 40 Nagrody.** — W dniu Sobotnim, w przechodzie ulicą Elektorálną, Żabią, Saskim ogrodem i placem, a następnie Wierzbową i Trebąką do Hotelu Saskiego, lub też w powrocie ztamtąd obok Teatru ulicą Senatorską, na Elektorálną, zgubiony został ZEGAREK złoty z kluczykiem bregietowskim, na krótkiej tasimce zawieszonym. Zegarek ten był średniej wielkości, płaski, a odwrotna strona jego przywierała się dwoma kopertami, koniec zaś jednej skazówki był nieco nadłamanym. Sumienny i łaskawy Znalazca raczy oddać pod Nr 471 B, przy ulicy Senatorskiej, w drugiej sieni od rogu, na 1 piętro, gdzie otrzyma powyższą nagrodę.



Potrzebna jest PIASTUNKA w średnim wieku, opatrzona w dobre świadectwa; zgłosić się ma do pałacu Skwarcowa w pawilonie lewym, na 2m piętrze, do Struża Andrzeja, któren wskaże osobę wyżej rzeczoną, Piastunkę potrzebną.

Dnia 5 b. m. około godz: 10 wieczorem, przechodząc z Podwala ulicą Senatorską na Bielańską, zgubiony został BODEN (Plata) od zegarka cylindrowego z dwoma kamieniami. Łaskawy Znalazca raczy oddać pod Nr 652, obok Lipki, przy ulicy Przejazd, do Jubilera, za nagrodą Rubla sr.

Przy ulicy Brzozowej w domu pod Nr 218, tak zwanym Gnoiowa Góra, w dniu 8 b. m. po południu, sprzedane będą przez licytację rozmaite NARZĘDZIA STOLARSKIE, jako to: Warsztaty, Piłki, Śrubewengi, Heble rozmaitego gatunku, Drzwi i Ramy nowe do okien, i inne rozmaite Ruchości, więcej dajacemu.



W dniu 5 b. m. z pod Nru 1334 przy ul: Sto-Krzyżkiej, zginęła SUZKA z wyżełków angielski, sierści kasztanowatej z odmanami białymi. Ktoby znalazł zblaknącą, raczy odnieść pod powyższy Nr, w pierwszą bramę za domem Dzieciątka Jezus, za nagrodą zł. 10.



Wczoraj zabłąkał się WYŻELEK angielski, biały, uszki kasztanowate, około ogonka łatka kasztanowata, i u przednich łapek ostrogi pozbilane. Szlachetny Znalazca raczy odebrać do Kantoru Stręceń Guvern: i Guwer: Pauliny Zwolińskiej przy ul: Długiej, a otrzyma nagrodę, gdyż ten Piesek jest miłą pamiątką.

Dziś rano ciepła stopni 13. Wczoraj w południe 20.

TEATR ROZMAITOŚCI. Jutro, 22 ruz Jowjalski.

**PERSPEKTYWY TEATRALNE** są do wynajmowania na Widowiska, u Optyka J. Pił, przy ulicy Miodowej Nr 493.

### PIWO BAWARSKIE

(zwane

### BOCK-BIER,

z Fabryki A. Lentzkiego, będzie sprzedawane jutro i pojutrze w Lokalu przy ulicy Elektorálnej Nro 795.

Jutro w Handlu Win i Korzeni, w *Rodrazińskiego*, przy ul: Miodowej, wprost Sąd Apellac, na ŚNIADANIE i KOLACJĘ: Szczupak duszony z pieczarkami, Lin smażony, Karp na szaro, Węgorz z sosem kaparowym, Pieczeń barania i cielęca i t. p.

Jutro w Handlu *Majewskiego* przy ulicy Bednarskiej, na Śniadanie: Sandacz i Szczupak duszony, Karp, Lin, Okoń, Karas, Węgorz z sosem, Zupa z poziomek i rybna, Pierogi z serem, Nałesniki faszerowane, Potrawy mięsne. — Obiad: Zupa grzybowa, Rosół, Sztuka mięsa, Muszczki ze szczawiem, Ryba, Łazanki.